

Nr 12 (272) Grudzień 2013 rok XXIII

www.dukla.pl/dps dps@dukla.pl

Cena 2,80 zł (5% VAT)



Dukla.PL

DUKIELSKI PRZEGLĄD SAMORZĄDOWY



50. rocznica Szkoły Podstawowej

Pani Zofia Ekiert z uczniami



Nielatwo jest odtworzyć historię szkolnictwa w Wietrznie. Spowodowane jest to tym, że nie zachowały się do naszych czasów prawie żadne źródła pisane w postaci dokumentów czy wspomnień. Udało się nam jednak ustalić, że: istniała tu jednoklasowa szkoła ludowa, o której wspomina Kazimierz Chłędowski w swych „Pamiętnikach”. W okresie szybkiego rozwoju przemysłu naftowego funkcjonowała w Wietrznie szkoła wiertnicza: Praktyczna Szkoła Wiercenia Kanadyjskiego, przeniesiona kilka lat później do Borysławia.

W roku 1893, jeszcze w okresie zaborów, wzniesiono budynek zwany „starą szkołą”. Mieściły się w nim dwie sale lekcyjne oraz mieszkanie dla kierownika szkoły z rodziną. Po II wojnie światowej budynek ten pełnił rolę świetlicy dla młodzieży, która spotykała się tam w czasie wolnym oraz rolę domu ludowego. W roku 1949 doprowadzono do budynku szkolnego elektryczność i zakupiono radioaparat. „Stara szkoła” przeżyła dwie wojny światowe i ciężkie lata okupacji oraz niełatwe lata powojenne. Dzisiaj służy naszej społeczności jako siedziba gimnazjum.

Na podstawie wspomnień starszych osób, zapisków pani Marii Kopacz i ustaleń pana Jerzego Malinowskiego (z wykorzystaniem skąpych źródeł historycznych) udało się odtworzyć, być może niepełną, listę nauczycieli pracujących w naszej miejscowości od końca XIX wieku do pierwszego dziesięciolecia po II wojnie św. Są to: **p. Kamiński**

z Tarnowca, p. Wiatr, Stanisław Boczar - przełom XIX i XX wieku, Waleria Batowska, Stefan Bączewski, p. Zarzycka - bezpośrednio przed i w czasie I wojny światowej, Michał Kmetko, Elżbieta Mercik, Wanda Szwarcykówna, Bronisław Czaja - w czasie II wojny światowej, Edward Wilhelm, p. Cieplik, Franciszek Zygmunt, Helena Farowa - do 30 czerwca 1954 roku.

Od 1 września 1954 roku funkcję kierownika szkoły objął pan Józef Kopacz, który przybył do Wietrzna z żoną Marią, również nauczycielką. Zaczął się niewątpliwie nowy okres w dziejach naszego szkolnictwa, choć nikt chyba nie zdawał sobie z tego sprawy. Państwo Maria i Józef Kopaczowie zamieszkali w szkole. W roku 1956 uroczyste pożegnano klasę VII, która po raz pierwszy w dziejach Szkoły Podstawowej w Wietrznie poszła w świat. Warunki lokalowe szkoły były bardzo złe.

Główny budynek szkolny miał dwie sale lekcyjne. Dwa inne pomieszczenia wynajmowano w mieszkaniu pana Kozła. W czasie przerwy nauczyciele musieli przejść do tego dość oddalonego budynku, by zdążyć na następną lekcję. Najgorzej było w zimie, gdy leżały ogromne zasy, a drogi były zasypane śniegiem. Jak wspominają nauczyciele warunki pracy w tamtych latach były bardzo trudne.

Brakowało pomocy naukowych, nie było sali gimnastycznej. Lekcje wychowania fizycznego przy ładnej pogodzie odbywały się na podwórku, zimą zjeżdżano na sankach z „Więckowej góry”. Gdy była zła pogoda gimnastykę prowadzono w klasie.

Ponieważ podłoga była napuszczona gazolejem, każdy uczeń rozkładał arkusz papieru pakowego, by nie zabrudzić koszulki gimnastycznej. Na tych papierach uczniowie ćwiczyli „m o s t k i”, „ś w i e c e”, „stanie na rękach”, a nawet przewroty. Ponieważ nie było kozła do ćwiczeń, dzieci przeskakiwały przez krzesło, a równoważnią była ławka przewrócona na bok węższą krawędzią.



Józef Kopacz - dyrektor szkoły w swoim gabinecie

Kopacz. Jego zaangażowanie, poświęcenie było wprost niebywałe. Starał się o materiały budowlane, organizował ich rozdanie na placu budowy, czając się na krawędzi.

ciąg dalszy na str. 6 ►

Złota myśl:

„Czasem trzeba zamilknąć, żeby zostać wysłuchanym.”
(autor nieznany)

W grudniowym numerze:

50. rocznica Szkoły Podstawowej.....	2
Na ten nowy rok.....	3
Święto Chleba na Dukielszczyźnie	4
Stół z pysznościami,	5
Spodnie Motla	6
Będzie służyć nam i następnym pokoleniom	8
Ośrodek Kultury w Dukli informuje	8
Sezon Dukielskiej Ligi Halowej rozpoczęty	11
Turniej Piłki Siatkowej o Puchar Dyrektora MOSiR.....	11
Wyniki drugiego turnieju Szkolnej Ligi Tenisa Stołowego	11
SKS „Dukla” na półmetku rozgrywek	12
O Puchar Burmistrza Dukli	13
Złoto dla par małżeńskich	14
50 lat minęło.....	14
Z wizytą w urzędzie	14
VII GMINNY KONKURS NA NAJPIĘKNIEJSZĄ SZOPKĘ BOŻONARODZENIOWĄ ORAZ STROIK ŚWIĄTECZNY	17
Rocznice obchody.....	17
Ptaki, które lubią polską zimą.....	18
Kto jest na fotografii?.....	19
OGŁOSZENIA.....	19
W pasiece.....	21
Dobra i zła fermentacja	21
W krainie rondla i patelni.....	21
Łowiectwo i ekologia	22
Dukla wczoraj i dziś.....	23

DUKLA.pl - miesięcznik (www.dukla.pl/dps)
Wydawca: Ośrodek Kultury w Dukli, ISSN 2080-0835
Adres redakcji: 38-450 Dukla, Trakt Węgierski 11, p. 301, tel. (+48*13) 432-91-33, fax (+48*13) 433-10-11, e-mail: dps@dukla.pl
Redaguje zespół: Krystyna Boczar-Różewicz - red. naczelna, Wiktor Szyn-dak - red. techniczny - skład i łamanie, Janusz Krowicki, Daniel Biały - wyd. internetowe, Halina Cycak, Mirosław Matyka, Barbara Pudło
Współpracujący: Fryderyk Krówka, Witold Puz, Zbigniew Ringer, Maria Walczak, Stanisława Zaniewicz, Aleksandra Żółkoś
Druk: Drukarnia „HEDOM”, ul. Kletówki 54a, Krosno, tel./fax 13 432 02 02, www.hedom.pl
Za treść reklam redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do skracania artykułów i adiacji tekstów. Dostarczone materiały można odebrać w siedzibie redakcji.
Numer zamknięto dnia 27 listopada 2013 r.
Udostępniono do sprzedaży 2. 12 2013 r. Nakład 450 egz.
OKŁADKA: Występ Dzieci ze szkoły baletowej na uroczystości otwar-cia sali widowiskowo-kinowej w Dukli, fot. Krystyna Boczar-Różewicz

Na ten nowy rok...

Za chwilę kolędnicy, szopki, życzenia świąteczne i aniośmy spostrzegli, jak szybko minęło nam trzysta sześćdziesiąt pięć dni.



Fot. kbr

Pamiętam jak rok temu pyta-łem naczelną redaktorkę, czy do świątecznego numeru napi-sać życzenia czytelnikom „Du-kli.pl” i o ile sobie przypomi-nam, wiązanek taką wysma-żyłem. Dziś bez zapytania od razu napiszę od siebie. Pogodę ducha to my sobie sami ukła-damy, stoły świąteczne ustraja pan domu, pani domu szykuje całokształt i nadaje świętom ton. Pogodę atmosferyczną za-łatwia nam święty Piotr. I już po krzyku.

Dzieci przyjadą ze studiów z wielkiego miasta, będzie od-świętna wieczerza, a kiedy pierwsza gwiazdka ukaże się na niebie, zasiądziemy do stołu. Nie wiem czy akurat wszędzie będzie dwanaście potraw, ale na pewno będzie karp smażony i być może po żydowsku, będzie postny barszcz, będzie wscho-dnia kutia, a kiedy już wzy-scy będą syci, to wtedy rozlega się dzwonek i do pokoju wła-tuje Aniołek z workiem pre-zentów. To dobra postać, ów niebiański Gość. Jakby puścił w niepamięć nasze wszystkie grzechy i grzeszki całoroczne, jakby zapomniał o naszych kłamstwach i kłamstewkach, o obietnicach bez pokrycia, nie-spełnionych prośbach i co naj-

mniej setce drobnych przekrę-tów, które czasem popełniamy mimo woli, kiedy indziej z roz-mysłem. Zwykle w cichości du-cha obiecujemy sobie poprawę, niestety - nie zawsze to nam wychodzi. I niedomniennie sami siebie usprawiedliwiamy. Tak nas stworzono. Aniołek, jak to przypadło wysłannikom Nie-bios, to postać szlachetna. Po-macha skrzydłami, coś tam zo-stawi pod choinką, i jak na-gle przyfrunął, tak szybko od-leciał. A potem odpakowywa-nie prezentów, ochy i achy i za-dziwienie, skąd ten niebiański Gość wiedział, że ktoś marzył o łyżwach, inny o nartach, a ten trzeci dostał zaproszenie na ty-godniowy wyjazd w Alpy. A tak nawiasem: polskiego narciarza nie zadowolili już dziś wyjazd na Słowację, w tamtejsze Ta-try, nie mówiąc już o Kaspro-wym czy narciarskich Beski-dach albo Bieszczadach - dziś muszą być austriackie Alpy czy włoskie Dolomity, już mało co liczy się poniżej. Objedździłem na nartach trochę gór świata, ale zawsze z wielką przyjem-nością zaliczam właśnie Ka-sprowy, Skrzyczne w Beski-dzie Śląskim, przyjemność sprawią także góry słowackie,

ciąg dalszy na str. 5 ►



Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Dukli informuje o zakończeniu szkoleń w projekcie systemowego „Czas na aktywność w gminie Dukla” na rok 2013. Przedsięwzięcie było współfinansowane ze środków Unii Europejskiej w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki Poddziałanie 7.1.1. (Rozwój i upowszechnianie aktywnej integracji przez ośrodki pomocy społecznej). Nadrzędnym celem projektu było uaktywnienie zawodowe i społeczne 12 kobiet i 4 mężczyzn zamieszkałych w gminie Dukla, zagrożonych wykluczeniem społecznym poprzez zwiększenie ich kompetencji i umiejętności zawodowych oraz społecznych. Realizacja powyższego celu możliwa była dzięki osiągnięciu celów szczegółowych tj.: 1. wzrost potencjału społecznego 16 uczestników zagrożonych wykluczeniem społecznym w Gminie Dukla poprzez wykształcenie lub podniesienie do końca 2013r. ich kompetencji i umiejętności zawodowych, 3. poprawa sytuacji materialno-bytowej 16 uczestników poprzez objęcie ich w 2013r. wsparciem finansowym.

W pierwszym szczeblu projektu w ramach aktywizacji zawodowej wszyscy uczestnicy wzięli udział w warsztatach grupowych i konsultacjach indywidualnych z doradcą zawodowym w podziale na dwie grupy po 24 i 40 godzin, na które składają się konsultacje indywidualne i warsztaty grupowe. Tematyka spotkań obejmowała między innymi: wartości i cele pracy, analizę predyspozycji i zainteresowań zawo-

dowych, metody poszukiwania pracy, przygotowanie i opracowanie dokumentów aplikacyjnych (CV, list motywacyjny), autoprezentacja i przygotowanie do rozmowy kwalifikacyjnej, warsztaty w zakresie technik negocjacji, autoprezentacji, planowania własnej kariery zawodowej oraz informacje na temat zakładania własnej firmy.

W ramach realizacji aktywizacji społecznej 16 uczestników wzięło udział w treningu kompetencji społecznych w łącznym wymiarze 56 godzin. Trening obejmował swoim zakresem m. innymi: zmianę postawy życiowej, komunikację interpersonalną, asertywność, umiejętność rozwiązywania konfliktów, pracę w zakresie podnoszenia własnej wartości. Celem szkolenia było wzmocnienie kompetencji życiowych i umiejętności społecznych, podniesienie własnej samooceny.

Zwieńczeniem projektu było zorganizowanie kursów, których celem było przyuczenie uczestników do zawodu. Zorganizowano 4 rodzaje szkoleń:

1. **Opiekun osób starszych, niepełnosprawnych** w łącznym wymiarze 70 godzin. W kursie uczestniczyło 12 kobiet, w podziale na dwie grupy, w tym jedna grupa sześcioposobowa ukończyła **kurs opiekun osób starszych + kurs prawa jazdy kat. B** Szkolenie teoretyczne i praktyczne miało na celu zdobycie wiedzy i umiejętności w zakresie opieki nad ludźmi starszymi i niepełnosprawnymi.

2. **Operator koparko – ładowarek** w łącznym wymiarze 176 godzin, Do kursu przystąpiło i ukończyło 4 mężczyzn. Beneficjenci podczas zajęć omawiali zagadnienia związane z BHP przy obsłudze koparko – ładowarek, elementy hydrauliki, budowę koparek, ładowarek, technologią robót.



3. **Kurs kasy fiskalnej + obsługa komputera** w łącznym wymiarze 40 godzin, składającym się z trzech części tematycznych. Moduł kursu miał na celu podnieść umiejętności i kompetencje zawodowe uczestników w zakresie obsługi kas fiskalnych oraz podstaw obsługi komputera. Miał również za zadanie zapoznać kursantów z podstawową wiedzą prawną, dotyczącą stosowania kas fiskalnych oraz podstaw towaroznawstwa.

Zajęcia oraz kursy dla uczestników były prowadzone przez dwa podmioty wyłonione w procedurze ustawy - Prawo

zamówień publicznych, Ochotnicze Hufce Pracy Podkarpacka Wojewódzka Komenda w Rzeszowie, ROSZM oddział w Iwoniczu oraz Ośrodek Szkolenia Zawodowego „Eduktor” w Dębicy oddział w Krośnie.

Wszyscy uczestnicy ukończyli szkolenia planowo z wynikiem pozytywnym. Dzięki zdobytej wiedzy i otrzymanym zaświadczeniom potwierdzającym kwalifikacje uczestnicy zwiększyli swoją szansę na znalezienie pracy.

Wszystkich zainteresowanych udziałem w projekcie w 2014 roku organizowanym przez MOPS w Dukli prosimy o kontakt osobisty lub telefoniczny pod nr (13) 43 291 41-43.

Kierownik Projektu
Małgorzata Bielec



Święto Chleba na Dukielszczyźnie

Celem projektu jest promocja i popularyzacja produktu lokalnego jakim jest chleb wypiekany w gminie Dukla i gminach powiatu krośnieńskiego.

W projekcie współfinansowanym przez Szwajcarię w ramach szwajcarskiego programu współpracy z nowymi krajami członkowskimi Unii Europejskiej w wysokości **19 231,93 zł** i wkładzie własnym beneficjenta w wysokości **3 393,87 zł** zostaną zidentyfikowane podmioty wytwarzające chleb, wydany folder pt. „Chleba naszego powszedniego”, przygotowany film o tradycyjnym wypieku chleba. Cały projekt podsumuje zorganizowanie Święta Chleba na Dukielszczyźnie – 2 maja 2014 roku, na które zostaną zaproszeni producenci chleba z powiatu krośnieńskiego, odbędzie się degustacja chlebów przez mieszkańców Dukli, zaproszonych gości, a także odbędzie się publiczna projekcja filmu o pieczeniu chleba.

Termin realizacji projektu: 1 grudnia 2013 roku do 31 maja 2014 roku.

Beneficjent: Gmina Dukla, 38-450 Dukla, ul. Trakt Węgierski 11, tel. 13 432 91 33, fax. 13 433 10 11, e-mail: promocja@dukla.pl



Stół z pysznościami,

czyli zakończenie projektu w Maszanie

26 października br. w Domu Ludowym w Maszanie odbyła się końcowa impreza projektu WNDPOKL.0905.00-18-172/12 pt. „Teraz my kobiety z Mszany” realizowanego przez Stowarzyszenie Karpatka w Maszanie, współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego z programu Kapitał Ludzki. Projekt trwał od 1 maja do 31 października 2013 roku.

W ramach projektu zrealizowano kursy: obsługi komputera, kas fiskalnych, przedsiębiorczości i rozwoju lokalnego oraz warsztaty: gobelinarskie, kulinarne, ruchowe i tańca. Odbyły się również spotkania z dietetykiem, specjalistą od savoir vivre i z wizażystą.

Imprezę otworzyła Ewa Kaczmarek-Więckowska, koordynator projektu, krótko przedstawiła projekt. Kursantki zatańczyły widowisko taneczne „Mszana od Kazimierza Wielkiego do dziś” wspomaganie opowiadaniem Janusza Więckowskiego. Gobelinami wykonanymi przez uczestników warsztatów gobelinarskich posłużono się do przygotowania wystroju sali. Na zakończenie wjechał stół z przygotowanym przez kobiety z Mszany poczęstunkiem. I było na co popatrzeć, tak pięknie to wszystko wyglądało, że szkoda było nakładać na talerze, aby nie zepsuć tych cudownych kulinarnych kompozycji. A jak smakowało to nie da się opisać. Gratulacje dla pań z Mszany.

Uroczystość uświetniły swą obecnością Japonka Atsuko Ogawa – pianistka i Iga Dżochowska, obie panie z Fundacji Polsko-Japońskiej Yamato, wspomagającej działania Centrum Kultury Japońskiej w Przemyślu. Pani Atsuko Ogawa dla Chopina za-



Podziękowanie

Stowarzyszenie Inicjatyw Kulturalno-Ekologicznych „Animare” dziękuje Dyrekcji Zespołu Szkół Publicznych nr 1 w Dukli za udostępnienie pracowni na przeprowadzenie warsztatów dla dzieci w ramach projektu edukacyjno-integracyjnego pt. „Organizacja spotkań integracyjno-edukacyjnych dla dzieci i młodzieży” finansowanego ze środków gminy Dukla i Stowarzyszenia. Dziękujemy Pani Marii Fornal i Pani Marii Twardzik za miłą współpracę i zainteresowanie naszymi propozycjami

Barbara W. Marchewka
Prezes Stowarzyszenia „Animare”

Widziane z Cergowej

► dokończenie ze str. 3

stąd one na wyciągnięcie ręki. Ale trzeba będzie pomału kończyć te zabawy i spojrzeć w kalendarz.

A ostatniego grudnia jest w kościele Mariackim msza święta nocą o dwunastej, o północy inaczej zabrzmi hejnał mariacki, a hejnalista kiedy odłoży trąbkę, pomacha z wysokości siedemdziesięciu metrów sporem tłumkowi mieszkańców miasta i przyjezdnym, bo to już taka się tradycja krakowska wytworzyła. Mszę świętą odprawia zazwyczaj archiprezbiter mariacki, jest uroczystość, odświętnie, ale do tego wszystkiego musi być biało na zewnątrz. Niestety to się zdarza w Krakowie dość rzadko.

Na mariackiej mszy śpiewa chór pod dyktando pana Grzybka, chodzę tam każdego Sylwestra od wielu lat, nazajutrz, a jest to już Nowy Rok, nieodmiennie transmitowany jest z Wiednia koncert noworoczny, i zazwyczaj są to Straussowie. Było tych Strausów co nie miara, i co jeden, to bardziej zdolna bestia.

W Wiedniu, to był co najmniej jeden raz w życiu co

mieszkała w Polsce, co prawda stan wojenny w 1981 roku pokrzyżował jej plany, ponieważ jako obywatelka Japonii musiała opuścić w grudniu 1981 roku Polskę i dlatego też nie wzięła później udziału w Konkursie Chopinowskim. Tego bardzo żałuje. Potem wróciła do Polski i promuje kulturę japońską w Polsce i gra Chopina, w którym jest zakochana od dziecka. Uczestnikom imprezy Chopina nie zagrała, ze względu na brak instrumentu, zaśpiewała natomiast piosenkę „Szła dziewczynka do laseczka” po japońsku.

W uroczystości wzięli udział Andrzej Krężałek – przewodniczący Rady Powiatu, Bohdan Gocz – radny Rady Miejskiej w Dukli i sołtysi z sąsiednich miejscowości.

Krystyna Boczar-Różewicz

drugi Polak, a krakus to niemalże obowiązkowo, to przecież kiedyś była ta sama monarchia k. und k. Krakau und Wien. Mariahilferstrasse, Ring, Suedbahnhof, na który przyjeżdżają pociągi z Polski. I tak dalej i tak dalej. Dziś na narty z Polski oczywiście nie jedzie się do Austrii pociągiem, z Krakowa zimą kilka godzin samochodem i jest się w Wiedniu. A stamtąd kolejnych kilka godzin i jesteśmy w Tyrolu. Zapewne opiszę, bo się tam z Jackiem wybieramy. W zasadzie nie ma już europejskich granic, jedzie się ciurkiem, ale wielu z nas pamięta tutejsze granice, kiedy pogranicznicy, zwłaszcza polscy, wywracali do góry nogami polskie walizy, plecaki, kosze i toboły. Robili to z nieukrywana satysfakcją, skoro można było przynajmniej w ten sposób przywalić tym szczęśliwym posiadaczom paszportów, o które nie było przecież tak łatwo. Już tylko starsi Polacy pamiętają, że po iluś dniach po przyjeździe z zagranicy, trzeba było oddać paszport na milicję, trochę opóźnienia mogło kosztować nawet czasową utratę tego cennego dokumentu. Takie były zabawy i spory w one lata...

No, to jesteśmy z powrotem w Polsce. Być może za kilka lat w Polsce już olimpijskiej. Oto Kraków i Zakopane mają szansę stać się areną olimpijskich gier. Zimowych. Dziś może trudno sobie wyobrazić olimpijską zimę w moim mieście, gdzie na co dzień ot tak, codziennie - dziś szaro i buro - aby mogło być światowo z pięcioma kółkami. Jeżeli doczekam, jeżeli Krysią będzie nadal naczelną redaktorką i dopuści mnie na łamy, opiszę najładniej jak tylko potrafię, olimpijski Kraków i olimpijskie Zakopane. Dukla i Bieszczady, być może zostaną rezerwowym zimowiskiem. A może wręcz wykoszą jeszcze Kraków i Zakopane?

No to najlepszego w Święta i na cały rok 2014.

Zbigniew Ringer

Spodnie Motla

Haim Altholz cz. 1

- Przyszedł czas żebyś miał długie spodnie - powiedział Motel i jego wzrok utknął na moich krótkich spodniach, które kiedyś doszły do kolan a teraz, gdy porządnie urosłem, pokryły ledwo malutka cześć moich ud.

- Ładnie z twojej strony, że mi to przypominasz, ale skąd będę miał pieniądze na długie spodnie? Dopiero teraz wróciliśmy do Polski, która jeszcze liże swoje rany po okupacji hitlerowskiej i my dziękujemy Bogu za to, że są w domu chleb i kartofle. Co więcej, nawet gdyby sklepy były pełne

towaru nie moglibyśmy sobie pozwolić na urozmaicenie kosza produktów, gdyż brak nam stałe pieniędzy. Kto, w ogóle, w tych czasach, może myśleć o odzieży - odpowiedziałem na trafioną, lecz problematyczną uwagę Motla.

- Nie ma problemu. Mam parę starych spodni, które wyglądają trochę nędznie, ale chyba nie zapomniłeś, że masz krawca w rodzinie? Ja rozpruję wszystkie szwy, przewrócę sukno na drugą stronę, wykroję wszystkie części na twoją miarę, uszyję je jak należy i będziesz miał prawie nowe

spodnie i to bez grosza. Mówie “prawie”, bo jednak nie jestem czarodziejem, ale zapewniam cię, że tylko prawdziwy fachowiec zauważy różnice. Ty może nie wiesz, ale odnawianie spodni, a właściwie nie tylko spodni, to już u mnie nie rzemiosło, lecz sztuka.

Odnawianie odzieży bardzo mi pomogło w obozach sybirskich. Gdy cię to interesuje, znam je od dawna, ale prawdziwą praktykę w tym kierunku nabyłem w jednym z zapadłych obozów w rejonie Nowosybirska. Pierwsze zdanie, które usłyszałem, gdy się zatrzasnęły za nami wrota łagru, było: „jaki twój zawód”. Byłem pewny, że to lakoniczne pytanie znajduje się po prostu w oficjalnych formularzach i nie ma dla mnie żadnego znaczenia, bo przecież wiedziałem, że i tak wszystkich posyłają na ciężkie roboty pod gołym niebem i zupełnie obo-

jętnie odpowiedziałem “krawiec”. Po tygodniu wyciągnęli mnie z głębokiego rowu, który kopałem razem z moją brygadą. W takich okolicznościach był to dla mnie Dar Boży, gdyż już zaczęła mi zamarzać dłoń lewej ręki, bo miałem dziury w rękawicy pomimo to, że prawdziwa zima syberyjska wcale nie dawała się jeszcze we znaki. To może ci uzmyslić moje niespodziewane szczęście. Po tygodniu skończyły się dla mnie ciężkie roboty, nie żądali już ode mnie przekraczania normy za ich nędzną, dodatkową żywność (więcej roboty - więcej jedzenia) i pracowałem bez pośpiechu w ogrzewanym budynku i w swoim zawodzie.

Zacząłem od łatania koców aż kierownik warsztatu zauważył, że jestem ładniej ubrany od niego i to jest “przeciwna natura...” Zaraz odkryłem mu mój sekret “przewracania”... ►

► Od tego czasu on był najlepiej ubrany w warsztacie, inni pracownicy wyglądali lepiej, też komendant obozu i jego asystenci-oficerzy. A warto przypomnieć, że w czasie wojny dostarczali wszystkim oficerom mało mundurów a te co mieli wyglądały, z czasem, jak szmaty z błyszczącymi pogoniami i guzikami... Cała załoga oficerska czuła więc obrazę mundurów i swojej godności. Co ci powiem, gdy ja się pojawiłem na tym tle, mundury komendanta i jego asystentów (szczególnie komendanta) były eleganśniejsze od oryginalnej oficerskiej konfekcji - spod mojej ręki wszystko wychodziło lepiej. Ty na pewno będziesz się śmiał z tej sytuacji, gdy komendant łagru dostał rozkaz uwolnić większą część polskich obywateli (umowa między generałem Sikorskim - wtedy polski premier na angielskiej ob-

czyźnie - i Rządem Radzieckim) próbował mnie zatrzymać różnymi argumentami i gdy skończyły mu się wszystkie argumenty zaproponował mi otworzyć krawiecką spółdzielnię przy jego pomocy i przy pomocy partii w miasteczku położonym kilkanaście kilometrów od łagru. On już mnie weźmie, powiedział, pod swoją opiekę i nigdy nie będzie mi brak klientów... Zapytałem go z wyraźną kpiną czy on może też uwolnić mnie od mrozu i zimowej ciemności Sybiru...? Na to groźny i wszechmocny komendant (nie dla mnie...) już nie miał odpowiedzi... A propos, gdy się osiedliłem w ciepłej - siedem-osiem miesięcy upałów - Republice sowieckiej miałem dobrą przyczynę żałować moją błłąną decyzję. Jak rozum przychodzi człowiekowi zawsze po czasie?.. Czy nie lepiej być sytym w zimnym

klimacie niż być głodnym - a ciężki głód zamawia choroby - w ciepłym?...

Ale wróćmy do naszej sprawy. Już jutro rozpruje moje stare spodnie, ty przyjdiesz do mnie je mierzyć dwa-trzy razy i przed nadchodzącymi świętami będziesz ubrany w długie i ładne spodnie według twojej miary. Spodnie jak prosto ze sklepu.

- Ja nie mogę, mimo mojej pokusy, dostać taki wartościowy prezent. Może zmienię swoje zdanie, gdy mi zapewnisz, że przynajmniej dostaniesz ode mnie kompensatę równą pieniądze, na przykład wybierzesz sobie coś z pierwszej paczki, która ma nadejść w najbliższych dniach z Ameryki. Wieść o wysłaniu paczki była w liście otrzymanym przez nas w przeszłym tygodniu - odpowiedziałem na hojną propozycję Motla.

- Niech przede wszystkim

nadejdzie paczka, a później pomówimy. A więc, ja chcę cię zobaczyć u mnie od dzisiaj za tydzień mierzyć spodnie. - Motel, zadowolony z siebie, poszedł sobie w swoją drogę, a w mojej głowie zostało tylko miejsce na myśl o długich spodniach...

Moje wzruszenie nie miało granic. Długie spodnie! Nie mogłem marzyć o lepszy prezent na moje urodziny i na nadchodzące święta. Już niebawem zrealizuje się moje długoletnie marzenie...

Przecież ja byłem ofiarą nieoficjalnego prawidła, według którego noszą dzieci w naszych stronach tylko krótkie spodnie. W lecie - spodnie nad gołym podudziem. W zimie - z dodatkami wełnianych pończoch naciągniętych na wierzch kolan. I tak złapała mnie wojna z jedną parą krótkich spodni na moim ciecie (jeszcze dwie pary leżały sobie w walizce).

c.d.n.

50. rocznica Szkoły Podstawowej w Wietrznie

► dokończenie ze str. 2

sem cegłę trzeba było rozładować nawet w niedzielę po Mszy św. Trud pana Józefa Kopacza i mieszkańców przyniósł efekt w postaci nowego budynku szkolnego.

1 maja 1963 roku, oddano do użytku nowy budynek szkolny. Wcześniej, w niedzielę 28 kwietnia odbyło się uroczyste, walne zebranie wiejskie podsumowujące kilkuletnie prace budowlane. 1 września 1963 roku odbyła się pierwsza inauguracja roku szkolnego w murach nowej szkoły. Nastąpiło uroczyste przecięcie wstęgi i wpisy do księgi pamiątkowej, która niestety nie zachowała się. Zano-towano, że ówczesna wartość szkoły była na kwotę 2 miliony 500 tysięcy złotych.

Warunki lokalowe uległy poprawie, nauka odbywała się pod jednym dachem, szkoła dysponowała salą gimnastyczną, którą ulokowano w podpiwniczeniu. Był to jednak ogromny postęp w porównaniu z lekcjami wychowania fizycz-

nego prowadzonymi w małych salach lekcyjnych. Kierownik szkoły czynił starania, by wyposażyć placówkę w nowoczesne pomoce dydaktyczne.

W tamtych latach i później działały w szkole różne organizacje: Szkolna Kasa Oszczędności, Liga Ochrony Przyrody, Polski Czerwony Krzyż, drużyna harcerska i zuchowa, istniał zespół muzyczno-wokalny oraz taneczny z repertuarem od baletu dziecięcego do tańców ludowych, np. krakowiaka, kujawiaka, tańców góralskich, a nawet rosyjskich. Dzieci brały udział w różnych przeglądach artystycznych na szczeblu lokalnym, jak też powiatowym, zdobywając niejednokrotnie czołowe miejsca. Organizowano wycieczki piesze (zwiedzanie bliższej okolicy) i dalsze autokarowe (wyjazdy do Krakowa, Warszawy).

W szkole odbywały się regularne apele, co tydzień lub co dwa tygodnie. Ich przebieg odnotowywano w specjalnych zeszytach. Były to apele porząd-



Na prelekcji w szkole

kowe lub okolicznościowe, np. z okazji rocznicy wybuchu rewolucji październikowej, rocznicy powstania Milicji Obywatelskiej, rocznicy powstania Armii Radzieckiej. Na każdym apelu podawano hasło tygodnia, np. „Nie marnować czasu wolnego”, „Słowo najdroższe - Matka”, „Lenin wzorem naszego postępowania”, „Dobrą nauką powitamy Zjazd Partii”. Przeprowadzano kontrolę noszenia tarcz szkolnych, białych kołnierzyków, pantofli. Omawiano problemy wychowawcze np. obowiązek kłaniania się

►

► rodu”, czy konkurs na najlepiej utrzymany w czystości przystanek PKS. Apele kończyły się odśpiewaniem piosenki szkoły, piosenki gminy, hymnu ZHP lub Międzynarodówki.

W szkole organizowano zebrania z rodzicami. Zebrania te były protokolowane. Z protokołów wynika, że rodzice wspierali finansowo szkołę - organizowano dochodowe bale, zabawy, dyskoteki, sprzedawano cegiełki. Niektórzy rodzice wykonywali też wiele prac remontowych.

Od roku szkolnego 1966/67 ze szkoły siedmioklasowej stała się ośmioklasową. Potem w latach siedemdziesiątych i na początku lat osiemdziesiątych była tylko Punktem Filialnym Zbiorczej Szkoły w Łękach Dukielskich. Tak było od roku szk. 1975/1976. Oznaczało to, że w Wietrznie było tylko sześć klas, a uczniowie klasy VII i VIII zmuszeni byli kontynuować naukę w innych szkołach. Najczęściej wybierano Łęki Dukielskie, ale część młodzieży kończyła podstawówkę w Równem. Od roku szkolnego

1984/85 przywrócono pełną ośmioklasową szkołę podstawową.

W roku 1999 gdy wprowadzono kolejną reformę szkolnictwa, w Wietrznie pojawił się Zespół Szkół Publicznych, który obejmował dotychczasową Szkołę Podstawową i nowo utworzone Gimnazjum. Taki stan rzeczy trwał do września 2011 roku, kiedy zaczęło działać Gimnazjum prowadzone przez Stowarzyszenie „Wiatr”, którego dyrektorem jest pan mgr Marek Widurek.

Dyrektorzy szkoły w Wietrznie w kolejności chronologicznej:

- Józef Kopacz – do 31 sierpnia 1973 roku
- Maria Kopacz - w latach 1973 - 1980
- Helena Bek - w latach 1980 - 1990
- Andrzej Cekaj - w latach 1990 - 1992
- Jan Marszał - w latach 1992 - 2004
- Kazimiera Pęczak - w latach 2004 - 2007
- Arkadiusz Twardzik - w latach 2007 - 2010

- Jolanta Leń - od września 2010 roku do chwili obecnej.

Przez mury szkoły przewinęło się około 790 uczniów. Ogromna większość to mieszkańcy Wietrzna, którzy tutaj rozpoczęli i ukończyli edukację podstawową. W tej liczbie są też i tacy, którzy zaczęli naukę w naszej szkole, ale z różnych przyczyn kontynuowali naukę w innych szkołach, jak też ci, którzy w trakcie edukacji zawitali do wietrzniańskiej szkoły.

Nauczyciele pracujący w szkole w Wietrznie: Józef Kopacz, Maria Kopacz, Eugenia Kołacz, Emilia Biały – Woźniak, Mieczysław Woźniak, Irena Dziadosz, Janina Kubaszczyk, Zofia Ekiert

Zofia Piotrowska, Maria Głód, Helena Bek, Danuta Jastrzębska, Elwira Rymek, Krystyna Korzec, Zofia Marszał, Jan Marszał, Józef Koziół, Danuta Ciula, Krzysztof Faustus, Anna Drozd, Alicja Nowak, Maria Szczepanik, ks. Józef Fejdasz, Roman Gocz, Dorota Woźniak, Arkadiusz Twardzik, Kazimiera Pęczak, Andrzej

Czekaj, Grzegorz Bryś, Katarzyna Reczkowska-Buryła, Leszek Buryła, Wiesław Wójcik, Andrzej Gromek, Michał Golenia, Magdalena Karwińska-Tomkiewicz, Teresa Wierdak, Ewa Piróg, Wenanta Mermon, Angelika Doniek, Ewa Binie-k, m ks. Andrzej Szajnar, Wioletta Zygmunt, Andrzej Aszlar, Robert Serwiński, Jacek Jastrzębski.

Lista może być niepełna, gdyż nie zachowały się dokumenty mówiące o tym, kto pracował tutaj w okresie tuż powojennym. Przy ustalaniu listy oparto się jedynie na wspomnieniach starszych ludzi.

W chwili obecnej w szkole pracują nauczyciele: Jolanta Leń – dyrektor, Joanna Braja, Katarzyna Dziadowicz, Elżbieta Gienza, Agnieszka Głowa, Paweł Gorczyca, Maria Grzegorzczak, Agnieszka Lajdanowicz, Marta Marszał, Bożena Mastej, Urszula Nowakowska, Kamila Paszek-Czupieńska, Sylwester Szarek, Agnieszka Szyndak, Magdalena Wołosz, ks. katecheta Jan Wosiewicz, Radosław Zięba.

Maria Grzegorzczak

Otwarcie sali widowiskowo-kinowej w Ośrodku Kultury w Dukli

Będzie służyć nam i następnym pokoleniom

22 listopada 2013 roku w Ośrodku Kultury w Dukli odbyło się uroczyste otwarcie sali widowiskowo-kinowej, której remont trwał prawie 2 lata.

Remont sali przeprowadzony był w ramach projektu pt. „Remont sali widowiskowo-kinowej Ośrodka Kultury w Dukli” współfinansowanego przez Program Rozwoju Obszarów Wiejskich działania „Odnowa i Rozwój Wsi”. Przybyłych na uroczystość gości powitała Małgorzata Walaszczyk-Faryj dyrektorka Ośrodka Kultury w Dukli.

Jestem bardzo wzruszony, że jest mi dane otworzyć salę widowiskowo-kinową

Ośrodka Kultury w Dukli. Sala służyć będzie nam i następnym pokoleniom. Remont trwał długo, ale efekty pracy możemy zobaczyć, piękne i staranne wykończenie, ładne i wygodne fotele, nagłośnienie z najwyższej półki. Remont jest trudniejszym przedsięwzięciem budowlanym niż budowa od podstaw. Przed rozpoczęciem prac nie wiemy, jaki będzie stan remontowanego obiektu. Dlatego też remont sali trwał długo, ale

warto było czekać – powiedział burmistrz Dukli Marek Górak. Nastąpiło symboliczne przecięcie wstęgi przez burmistrza i dyrektorkę Ośrodka Kultury w Dukli. Głos zabrał również przewodniczący Rady Miejskiej w Dukli Andrzej Dziedzic. Przywitał przybyłych na uroczystość, pogratulował wszystkim zaangażowanym w realizację remontu i życzył mieszkańcom miłego spędzania czasu wolnego w nowym obiekcie, a Ośrodkowi Kultury dobrej pracy. Gratulacje złożył również starosta krośnieński Jan Juszcak i pani Grażyna Ostrowska – kierownik Wydziału Promocji w starostwie krośnieńskim. W otwarciu wziął udział ks. proboszcz dukielskiej fary Stanisław Siara, poświęcił nowy obiekt i powiedział, że dla człowieka po-

trzebna jest nie tylko stawa dla ciała, ale także dla ducha.

Na uroczystość przybyli dyrektorzy z zaprzyjaźnionych ośrodków kultury: ze Świerklan i Jastrzębia Zdroju ze Śląska, z Sędziszowa Małopolskiego, z ościennych zaprzyjaźnionych ośrodków kultury z: Miejsca Piastowego, Iwonicza-Zdroju, Rymanowa. Przybyli również wieloletni pracownicy kina „Promień” Zofia Ukleja i Karol Gieroń.

Po oficjalnych wystąpieniach rozpoczął się program artystyczny. Ogromne brawa zebrały dzieci ze szkoły baletowej, funkcjonującej od roku przy Ośrodku Kultury w Dukli i Zespół „Step” prowadzony przez instruktora OK Norberta Uliaszka. Zaśpiewały Arleta Urbańska, Katarzyna Makoś i Gabriela Matyka. W świat opery wprowadziła gości Aleksandra Dyl z Państwowej Szkoły Muzycznej w Krośnie. Utwory wykonane na akordeonie przez Szymona Faryj zostały przyjęte przez publiczność gromkimi oklaskami. Program artystyczny zakończył Zespół Szarotka-Duklanie, który na okoliczność otwarcia przygotował stosowny program artystyczny. Program został przyjęty dużymi brawami.

Uroczystość otwarcia Sali widowiskowo-kinowej połączona była z otwarciem wystawy fotograficznej „Dukla na starej fotografii”. Organizatorzy przygotowali dla gości skromny poczęstunek.

Krystyna Boczar-Różewicz



Fragment wystawy fotograficznej „Dukla na starej fotografii”

Otwarcie sali widowiskowo-kinowej



Symboliczne przecięcie wstęgi



Gratulacje od koleżanek ze Świerklan



Występy dzieci ze szkoły baletowej działającej przy OK w Dukli



Zespół Szarotka-Duklanie wystąpił z nowym repertuarem



Szymon Faryj



Gabriela Matyka zaśpiewała piosenkę „Kasztany”

DUKIELSKA LIGA HALOWA



SKP Piotrex



Iwotka Iwla



Ziko Dukla



ŻwirGeo S.C.

MIEJSKI OŚRODEK SPORTU I REKREACJI informuje

Sezon Dukielskiej Ligi Halowej rozpoczęty

16 listopada br. zainaugurowany został III sezon Dukielskiej Ligi Halowej. Do rywalizacji przystąpiło 12 drużyn. Mecze rozgrywane będą w weekendy od godziny 15:00. Terminarz, relacje ze spotkań, tabele, statystyki można śledzić na stronie dlh.futbolowo.pl Serdecznie zapraszamy kibiców do hali Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Dukli, do obserwowania spotkań Dukielskiej Ligi Halowej i kibicowania.

Daniel Ożga

OSP Ognio-odporni



Uczestnicy turnieju z organizatorami

Turniej Piłki Siatkowej o Puchar Dyrektora MOSiR

9 listopada w hali Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Dukli odbył się coroczny Turniej Piłki Siatkowej z okazji Dnia Niepodległości o Puchar Dyrektora MOSiR Dukla. Do rywalizacji przystąpiło 7 drużyn. Podzielone zostały one na 2 grupy, w których walczyli o awans do gier finałowych. W finale spotkali się zwycięzcy grup. Zwycięzcą całego turnieju została drużyna SKS Dukla.

Końcowa kolejność turnieju:

- I miejsce SKS Dukla
- II miejsce Racket Feul
- III miejsce Olwers Łysa Góra
- IV miejsce Równe
- Miejsca V-VII Parafia Iwla
- Beskid Równe
- Całe życie krytyka

Bogdan Maciejewski

Wyniki drugiego turnieju Szkolnej Ligi Tenisa Stołowego

W środę 13 listopada 2013 odbył się drugi turniej Szkolnej Ligi Tenisa Stołowego. Uczniowie z Dukli, Łęk Dukielskich, Tyławy i Wietrzna rywalizowali w trzech kategoriach: klasy I-III SP, IV-VI SP oraz Gimnazjum. W turnieju wystąpiły 22 zawod-

[ciąg dalszy na str. 12 ►](#)

Siłownia czynna w niedzielę

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Dukli informuje, że siłownia będzie również czynna w każdą niedzielę w godzinach 12.00 – 16.00.

Stół z pysznościami, czyli zakończenie projektu w Maszanie



Parzenie herbaty po japońsku



Wystrojem sali były gobeliny wykonane przez uczestniczki projektu

SKS „Dukla” na półmetku rozgrywek

Dobiegła końca I runda rozgrywek IV ligi siatkówki męskiej. Siatkarze SKS Dukla rozgrywki te zakończyli meczem wyjazdowym z zespołem LUKS Lider Kamień, wygrywając 3:0.

Dukielscy siatkarze przystąpili do tego meczu bardzo zmotywowani, w żaden sposób nie lekceważąc rywala. Drużyna gospodarzy, grając we własnej hali i przy dopingu swojej publiczności, za wszelką cenę chciała pokusić się o sprawienie niespodzianki oraz przełamać złą serię. Nasza drużyna od początku do końca spotkania utrzymywała pełną koncentrację i nie chciała pozwolić przeciwnikowi na dobrą i skuteczną grę. W każdym z trzech rozegranych w tym spotkaniu setów, duklanie prezentowali się znakomicie, górując nad zespołem rywali.

Do tej pory nasi siatkarze rozegrali 6 spotkań, notując 4 zwycięstwa i 2 porażki, zdobywając łącznie 10 punktów. W chwili obecnej pozwala im to plasować się na trzecim miejscu w tabeli grupy pierwszej IV – ligowych rozgrywek.

Przypomnijmy, że do fazy play – off awansują po trzy drużyny z obu grup, które będą walczyły dalej między sobą o awans. Sytuacja w tabeli wydaje się na dzień dzisiejszy dość wyklarowana. Na pierwszym miejscu w lidze znajduje się drużyna z Rzeszowa, która z 5 – punktową przewagą nad drugim zespołem, wydaje się pewna do gry w fazie play – off. Z bardzo podobną liczbą punktów w tabeli są aż 4 zespoły, które powalczą między sobą o premiowane miejsca 2 – 3. Tabelę zamykają drużyny z Kamienia.

Wyniki spotkań I rundy zasadniczej:

SKS DUKLA - UKS Kępa MOSiR Dębica 3:2 (-22, 22, -19, 23, 8))
STS Klima Błażowa - SKS DUKLA 2:3 (23, 22, -18, -28, -11)

Wyniki drugiego turnieju Szkolnej Ligi Tenisa Stołowego

► dokończenie ze str. 11

niczki oraz 26 zawodników. Poniżej przedstawiamy wyniki drugiego turnieju. Klasyfikacje indywidualne po dwóch turniejach i klasyfikacje szkolne po dwóch turniejach dostępne na stronie internetowej www.mosir.dukla.pl

Wyniki indywidualne drugiego turnieju szkolnej ligi tenisa stołowego:

Kategoria I Klasy I-III SP dziewczyny:

- 1. Aurelia Gierlicka 50 pkt. Łęki D.
- 2. Magdalena Zając 47 pkt. Łęki D.
- 3. Kinga Krężałek 45 pkt. Łęki D.
- 4. Natalia Urbanik 43 pkt. Wietrzn
- 5. Oliwia Król 41 pkt. Wietrzn
- 6. Hanna Delimat 39 pkt. Wietrzn

Kategoria I Klasy I-III SP chłopcy:

- 1. Michał Olbrycht 50 pkt. Dukla
- 2. Szymon Sporek 47 pkt. Dukla
- 3. Szymon Maciejewski 45 pkt. Dukla
- 4. Sebastian Węgrzyn 43 pkt. Łęki D.
- 5. Oliwier Fara 41 pkt. Łęki D.



Zawodnicy SKS „Dukla”

SKS DUKLA - Sportu Team Gmina Łańcut. 1:3 (22, -21, -21, -26)
AKS VLO Rzeszów - SKS DUKLA 3:1 (23, -26, -16, -15)
SKS DUKLA - TKF ITS Anilana Rakszawa II 3:0 (17, 23, 12)
LUKS Lider Kamień - SKS DUKLA 0:3 (-20, -21, -21)

Tabela po I rundzie

L.p	Zespół	Mecze	Pkt.	Sety
1	AKS V LO Rzeszów	6	17	18/3
2	TKF ITS Anilana Rakszawa	6	12	12/10
3	SKS Dukla	6	10	14/10
4	STS Klima Błażowa	6	10	12/10
5	Sportur Team Gmina Łańcut	6	10	12/11
6	UKS Kępa MOSiR Dębica	6	4	8/15
7	LUKS Lider Kamień	6	0	1/15

Zenon Leńczyk

- 6. Patryk Szczurek 39 pkt. Wietrzn
- 7. Paweł Mazur 37 pkt. Wietrzn

Kategoria II Klasy IV-VI SP dziewczyny:

- 1. Maja Krukar 50 pkt. Łęki D.
- 2. Karina Buczek 47 pkt. Dukla
- 3. Magdalena Olbrycht 45 pkt. Dukla
- 4. Karolina Buryła 43 pkt. Łęki D.
- 5. Angelika Niezgoda 41 pkt. Wietrzn
- 6. Wiktoria Baniak 39 pkt. Wietrzn

Kategoria II Klasy IV-VI SP chłopcy:

- 1. Piotr Krukar 50 pkt. Łęki D.
- 2. Szczepan Ryczak 47 pkt. Łęki D.
- 3. Bartosz Ryczak 45 pkt. Łęki D.
- 4. Dominik Wszolek 43 pkt. Dukla
- 5. Krystian Szyszlak 41 pkt. Dukla
- 6. Kacper Wilk 39 pkt. Wietrzn
- 7. Jakub Penar 37 pkt. Dukla
- 8. Bartłomiej Dębiec 35 pkt. Wietrzn
- 9. Mikołaj Szczurek 33 pkt. Wietrzn

Kategoria III Klasy I-III Gim. dziewczyny:

- 1. Klaudia Łajdanowicz 50 pkt. Łęki D.
- 2. Ewelina Solińska 47 pkt. Łęki D.

►

0 Puchar Burmistrza Dukli

19 listopada 2013 r. w Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji w Dukli odbył się szósty turniej szachowy rozgrywany w ramach III Gminnej Ligi Szachowej o Puchar Burmistrza Dukli. Do zawodów przystąpiło 27 uczestników. Turniej rozgrywany był systemem szwajcarskim na dystansie 9 rund tempem 15 min. na zawodnika.

Zwycięzcą ligi został Szymon Stasz.



Uczestnicy turnieju z organizatorami i nauczycielami

Wyniki turnieju szóstego

M-ce	Nazwisko Imię	Pkt.	MBch.	Bch.	Wins	Prog.
1	Krówka, Damian	8.0	37.50	47.50	8	38.0
2	Frączek, Tomasz	7.0	38.50	50.50	7	39.0
3	Stasz, Szymon	7.0	35.50	45.50	7	33.0
4	Kiołtyka, Rafał	6.0	34.50	42.00	6	28.0

- 3. Maja Pernal 45 pkt. Dukla
- 4. Karolina Porodyło 43 pkt. Łęki D.
- 5. Natalia Wróbel 41 pkt. Dukla
- 6. Karolina Madej 39 pkt. Tylawa
- 7. Antonina Maj 37 pkt. Dukla
- 8. Angelika Łątka 35 pkt. Tylawa
- 9. Sylwia Mazur 33 pkt. Wietrzn
- 10. Krystyna Mazur 31 pkt. Wietrzn

Kategoria III Klasy I-III Gim. chłopcy:

- 1. Hubert Kopczyk 50 pkt. Dukla
- 2. Michał Węgrzyn 47 pkt. Łęki D.
- 3. Szymon Stasiak 45 pkt. Dukla
- 4. Przemysław Kowalski 43 pkt. Tylawa
- 5. Rafał Blok 41pkt. Tylawa
- 6. Bartosz Pietruś 39pkt. Łęki D.
- 7. Dominik Ukleja 37pkt. Dukla
- 8. Piotr Godek 35pkt. Wietrzn
- 9. Dominik Przysasz 33pkt. Wietrzn
- 10. Paweł Szombara 31pkt. Wietrzn

Damian Leśniak



Uczestnicy turnieju z organizatorami

5	Czaja, Krystian	6.0	32.50	43.00	6	27.0
6	Uliasz, Karol	5.5	35.00	46.00	5	31.0

Wyniki klasyfikacji ogólnej

M-ce	Nazwisko Imię	Pkt.	MBch.	Bch.	Wins	Prog.
1	Stasz, Szymon	45.5	228.00	296.00	45	229.0
2	Krówka, Damian	45.5	226.00	299.00	45	231.0
3	Frączek, Tomasz	39.0	222.50	290.00	38	203.5
4	Uliasz, Karol	35.5	219.50	285.50	35	184.0
5	Pitak, Szymon	34.5	204.50	267.00	33	150.5
6	Zygmunt, Dawid	30.5	198.50	261.00	28	154.0

Wyniki klasyfikacji szkół podstawowych

M-ce	Nazwisko Imię	Pkt.	MBch.	Bch.	Wins	Prog.
1	Stasz, Szymon	45.5	228.00	296.00	45	229.0
2	Frączek, Tomasz	39.0	222.50	290.00	38	203.5
3	Uliasz, Karol	35.5	219.50	285.50	35	184.0
4	Rajchel, Wiktor	28.5	199.50	257.00	28	260.0
5	Uliasz, Katarzyna	28.0	192.00	251.50	25	139.0
6	Stasz, Bartosz	27.0	186.50	243.00	23	125.0

Wynik klasyfikacji gimnazjów

M-ce	Nazwisko Imię	Pkt.	MBch.	Bch.	Wins	Prog.
1	Krówka, Damian	45.5	226.00	299.00	45	231.0
2	Pitak, Szymon	34.5	204.50	267.00	33	150.5
3	Zygmunt, Dawid	30.5	198.50	261.00	28	154.0
4	Czaja, Krystian	30.0	185.50	243.00	30	141.0
5	Bek, Patryk	29.5	203.50	254.50	29	160.0
6	Kleczyński, Andrzej	25.0	173.00	223.50	24	126.0

Pierwsze trzy miejsca w klasyfikacji szkół podstawowych i gimnazjów otrzymały puchary i nagrody rzeczowe, które wręczał dyrektor MOSiR-u Michał Szopa i prezes UKS Rekord Iwla Jerzy Gunia.

Gratulujemy zwycięzcom, dziękujemy wszystkim uczestnikom i opiekunom za udział w zawodach.

Bogdan Maciejewski

Złoto dla par małżeńskich

24 października br. burmistrz Dukli Marek Górak i przewodniczący Rady Miejskiej w Dukli Andrzej Dziedzic wręczyli medale za długoletnie pożycie małżeńskie 25. parom z gminy Dukla.

Uroczystość „Złotych Godów” rozpoczęto mszą świętą w kościele OO. Bernardynów w Dukli, którą odprawił o. gwardian Micheasz Okoński. Ceremonia wręczenia Jubilatów medali przez burmistrza Dukli Marka Górak i przewodniczącego Rady Miejskiej w Dukli, w imieniu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, odbyła się w restauracji Ziko w Dukli. Każda para małżeńska

otrzymała życzenia i medal. Po uroczystości medalowej ceremonii wzniesiono toast za zdrowie, pomyślność i szczęście par małżeńskich, które przeżyły z sobą pięćdziesiąt i więcej lat. Jubilatów odśpiewano „Sto lat”. Zespół „Szarotka-Duklanie” działający przy Ośrodku Kultury w Dukli swoim występem uświetnił uroczystości jubileuszowe. Wspólny obiad zakończył uroczystości.

Uroczystości w Wietrznie

50 lat minęło...

7 listopada br. w Szkole Podstawowej w Wietrznie odbyła się uroczystość 50 lecia powstania tak zwanej „nowej szkoły”. Szkolnictwo w Wietrznie ma jednak znacznie dłuższą historię.

W uroczystości 50 lecia szkoły wzięli udział przedstawiciele władz samorządowych: wiceburmistrz Dukli Andrzej Bytnar, radni Rady Miejskiej w Dukli z przewodniczącym Rady Andrzejem Dziedzicem, sołtys i radna Wietrzna Agnieszka Dembiczak, dyrektorzy szkół z gminy Dukla, byli dyrektorzy szkoły w Wietrznie nauczyciele, absolwenci – mieszkańcy Wietrzna i uczniowie obecnie uczęszczający do szkoły. Uroczystość rozpoczęła się odśpiewaniem hymnu państwowego. Dyrektorka szkoły Jolanta Leń przywitała przybyłych gości i oddała głos uczniom, którzy

zowali byli uczniowie wszystkich klas, a nawet uczniowie gimnazjum i absolwenci, którzy swoim występem uświetnili uroczystość: Jagoda Mermón i Patryk Majer. Bardzo ciekawa była prezentacja multimedialna przygotowana przez nauczycielkę Agnieszkę Szynak. Pokazana na zdjęciach historia szkoły wzbudziła wśród gości wiele wspomnień i z ciekawieniem oglądana była przez uczestników jubileuszu. W przygotowanie uroczystości zaangażowali się wszyscy nauczyciele pracujący obecnie w szkole w Wietrznie.

Organizatorzy dziękują pani sołtys i radnej Agnieszce Dembiczak za pomoc w organizacji jubileuszu, pani Annie Kopacz, która przysłała nam obszerne materiały wspomnieniowe swojej Matki oraz historyczne zdjęcia, pani Beacie Malinowskiej-Uljasz za wykonanie dekoracji, mieszkańcom, którzy udzielali wywiadów

Odznaczeni Medalem za Długoletnie Pożycie Małżeńskie:

Zofia i Stanisław Ziembowie z Mszany, Stanisława i Władysława Brożkowie z Iwli, Stanisława i Stanisław Baranowie z Nadola, Władysława i Franciszek Wiśniewscy z Nadola, Janina i Stanisław Bozontkowie ze Zboisk, Daniela i Jan Kosiorowie z Tylawy, Stanisława i Jan Jastrzębscy z Równego, Maria i Jan Bąkowie z Iwli, Zofia i Eugeniusz Frydrychowicz z Teodorówki, Stanisława i Kazimierz Białogłowiczowie z Równego, Joanna i Antoni Bogaczowie ze Zboisk, Helena i Stanisław Olbrychtowie z Równego, Kazimiera i Kazimierz Trybusowie z Dukli, Barbara i Apoloniusz Porębowie z Głojsc, Rozalia



i Mieczysław Szwałowie z Iwli, Anna i Teodor Holutowicz z Tylawy, Maria i Teodor Goczowie z Zydranowej, Władysława i Henryk Solińscy z Łęk Dukielskich, Anna i Kazimierz Głodowie z Jasionki, Cecylia i Kazimierz Poradyło z Teodorówki, Lidia i Tadeusz Skoczeń z Zydranowej, Helena i Stanisław Rachwałowie z Cergowej, Zofia i Kazimierz Frączkowie z Łęk Dukielskich, Danuta i Ignacy Moroniowie z Cergowej, Krystyna i Józef Arendarczykowie z Nadola.

Krystyna Boczar-Różewicz

Z wizytą w urzędzie

Uczniowie klasy Va Zespołu Szkół nr 1 w Dukli wraz z nauczycielką Katarzyną Poradyło odwiedzili Urząd Miejski w Dukli w ramach zajęć lekcyjnych, na których poznają podział administracyjny naszego kraju. W czasie pobytu w urzędzie spotkali się z burmistrzem Dukli Markiem Górakiem, który opowiedział im o gminie Dukla, o zadaniach i obowiązkach burmistrza i z sekretarzem gminy Mirosławem Matyką. W czasie pobytu w urzędzie dowiedzieli się o zadaniach Rady Miejskiej w Dukli, o stanowieniu prawa lokalnego, a także o tym że burmistrz jest organem wykonawczym.

kbr

uczniom: Helenie i Stanisławowi Jastrzebskim, Krystynie Wójtowicz, Marii Borek, Teresie Sajdak, Zofii Piotrowskiej, Jerzemu Malinowskiemu, Annie Pelczarskiej, Danucie Czelnia, emerytowanym nauczycielkom Zofii Piotrowskiej i Zofii Ekiert. Radzie Rodziców, rodzicom za obsługę imprezy, panu Tomaszowi za smaczny obiad, firmie Zamex, Juliuszowi Stola z zakładu Fotografia i wszystkim, którzy przyczynili się do uświetnienia uroczystości.

Krystyna Boczar-Różewicz

(Więcej zdjęć na kolorowej wkładce)



Złoto dla par małżeńskich



Wspólne zdjęcie par małżeńskich obchodzących Złote Gody z burmistrzem Markiem Górakiem i przewodniczącym RM w Dukli Andrzejem Dziedzicem



Maria i Teodor Goczowie odbierają medal z rąk burmistrza Marka Górak



Państwo Trybusowie odbierają medal z rąk przewodniczącego Andrzeja Dziedzica

Lekcja w urzędzie



Klasa Va Zespołu Szkół nr 1 w Dukli z nauczycielką Katarzyną Poradyło, burmistrzem Markiem Górakiem i sekretarzem Mirosławem Matyką



Uroczyste „Sto lat”



Pani Jolanta Leń dyrektor Szkoły Podstawowej w Wietrznie otworzyła uroczystości jubileuszowe 50-lecia szkoły

50 lat minęło...



Najmłodsi uczniowie prezentowali program artystyczny

OŚRODEK KULTURY W DUKLI ZAPRASZA NA UROCZYSTY KONCERT Z OKAZJI ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA

22 grudnia 2013 r.

SALA WIDOWISKOWO-KINOWA OŚRODKA KULTURY W DUKLI
godz. 16.00

W PROGRAMIE:

- WYSTĄPIENIE OKOLICZNOŚCIOWE BURMISTRZA DUKLI
- WYSTĘP SOLISTÓW ZE STUDIA WOKALNEGO „BEL CANTO”
- WYSTĘP ZESPOŁU „SZAROTKA-DUKLANIE”
- POCZĘSTUNEK WIGILIJNY
- WSPÓLNE KOLĘDOWANIE



Uczestnicy uroczystości jubileuszowych

OŚRODEK KULTURY W DUKLI ZAPRASZA NA: KIERMASZ BOŻONARODZENIOWY „POCZUJ MAGICZNY SMAK ŚWIĄT” 15 GRUDNIA 2013 r.

Mała sala przy ZS nr 1 w Dukli
godz. 16.00
wejście od placu zabaw

DO DEGUSTACJI I NABYCIA:
KULINARNE SPECJAŁY BOŻONARODZENIOWE:
PIERNIKI ŚWIĄTECZNE, CIASTA, PRZEKĄSKI, PIEROGI
ORAZ OZDOBY ŚWIĄTECZNE.



informuje

VII GMINNY KONKURS NA NAJPIĘKNIEJSZĄ SZOPKĘ BOŻONARODZENIOWĄ ORAZ STROIK ŚWIĄTECZNY

Dukla 2013

Regulamin

1. Konkurs adresowany jest do dzieci, młodzieży i dorosłych z terenu gminy Dukla.
2. Technika wykonania prac oraz forma jest dowolna.
3. Prace wykonane wyłącznie z materiałów naturalnych otrzymają wyższą ocenę.
4. Prace mogą być zbiorowe i indywidualne.
5. Najpiękniejsze szopki, wykonane indywidualnie i z naturalnych materiałów, wezmą udział w Międzynarodowym Konkursie Szopek Bożonarodzeniowych. (Przewidywany termin konkursu styczeń 2014).
6. Każda praca powinna być dokładnie opisana (imię i nazwisko, wiek, szkoła, placówka lub praca domowa, imię i nazwisko nauczyciela).
7. Prace należy składać od 12 do 13 grudnia 2013 w godzinach od 8.00 do 16.00 w Ośrodku Kultury w Dukli.
8. Złożone prace oceniać będzie komisja powołana przez organizatora.
9. Prace ocenianie będą w następujących kategoriach:
Kat. I - szkoła podstawowa
Kat. II - gimnazjum
Kat. III - szkoła średnia
Kat. IV - dorośli
10. Szopka Bożonarodzeniowa oraz Stroik Świąteczny będą oceniane jako odrębne kategorie konkursowe.
11. Wyniki ogłoszone zostaną na stronie internetowej (www.ok.dukla.pl) 13 grudnia 2013 roku.

Uwaga !!!

Prace oraz nagrody należy odbierać w Ośrodku Kultury w Dukli od 19 do 20 grudnia 2013 w godzinach od 8.00 do 16.00.

Prace zakwalifikowane do Konkursu Międzynarodowego zostaną przewiezione do Muzeum Historycznego - Pałac w Dukli przez Ośrodek Kultury.

Nieodebrane prace oraz nagrody przepadają !!!

Rocznicowe obchody

W ramach obchodów Święta Niepodległości w Muzeum Historycznym - Pałac w Dukli 5 listopada można było wysłuchać interesującej prelekcji z prezentacją multimedialną nt. „Najmłodsi Bohaterowie Powstania Warszawskiego” wygłoszonej przez Zenona Fajgera z IPN Oddział w Rzeszowie. Temat podjęty został w związku z przyszłoroczną 70. rocznicą wybuchu Powstania Warszawskiego. Prelegent przedstawił poruszające losy najmłodszego pokolenia walczącego za wolność swojego kraju. Omówił bohaterskie zachowania „Zawiszaków”, zaangażowanie w walkę powstańczą „Szarych Szeregów”, dowodząc, że również najmłodsze pokolenie zdolne jest do współodpowiedzialności za losy Ojczyzny.

Prelekcja połączona była z minikoncertem pieśni patriotycznych w wykonaniu Małgorzaty Busz-Perkins z akompaniamentem Antoniego Telewiaka.

A.Ż.



Fot. J. Maj: Zenon Fajger - IPN Oddział w Rzeszowie - prelekcja w Muzeum w Dukli

OŚRODEK KULTURY W DUKLI ZAPRASZA ZA WYSTAWĘ DUKLA NA STAREJ FOTOGRAFII

wystawa czynna od poniedziałku do piątku
w godzinach od 8.00 do 16.00
sala wystaw Ośrodka Kultury
ul. Kościuszki 4



informuje

Ptaki, które lubią polską zimą

Ptaki, które przylatują do naszego kraju na zimowiska, większość życia spędzają w regionach, gdzie zima jest na ogół bardziej surowa niż u nas. Ptaki te można podzielić na kilka charakterystycznych grup.

Pierwsza z nich to ptaki drapieżne i sowy, które poszukując swojej zdobyczy, czasami potrafią zapuścić się daleko na południe. Dzieje się tak, kiedy w północnej i wschodniej części Europy liczebność gryzoni, które są podstawą ich wyżywienia, spada do bardzo niskiego poziomu. Podczas zimy monitorują regularnie tereny naszego kraju myśliwcy włochoć i drzemliki, mające lęgi w Skandynawii i w północnej Rosji.

Druga grupa zimowych gości to małe ptaki, które odżywają się owadami podczas lęgów na dalekiej północy, a zimą zmieniają pokarm na roślinny. Rozpoznać można spośród nich jemioluski odżywające się zimą białymi jagodami jemioli owocami jarzębiny, głogu, kaliny, tarniny. Koczujące grupy zjadają równie chętnie stare, przemarznięte jabłka pozostawione w sadach. Pozostałe gatunki ptaków, które przybývają do nas na zimę, żeby pożywić się nasionami i owocami są to: jer, rzepołuch, górniczek, śnieguła, poświerka, czeczotka, drożdżik. Ich liczebność zależy od obfitości pokarmu.

Trzecią grupę stanowią ptaki wodne, którym nasza zima wydaje się wystarczająco łagodna, żeby u nas ją spędzić. Kaczki: łódówka, uhla i edredon zimą spędzają na wodach Bałtyku. Na jeziorach wybrzeża zimują: mewa siodłata, nur czarnoszyi, tracz białaczek. Na Mazury przylatują kormorany, a na jeziora przyległe do użytków zielonych w

pobliżu rzek podąża gęś zbożowa. Czasami do Polski zlatuje inny przedstawiciel gęsi, a mianowicie bernikla obrożna. Już wkrótce stada będą szukać i zajmować tam dogodne miejsca na zbliżającą się zimą.

Czwartą wreszcie grupę, stanowią ptaki, które mają lęgi na terenie naszego kraju, a gdy nastaje zima, przemieszczają się trochę dalej na południe lub zachód. Wtedy ich miejsce zajmują inne osobniki tego samego gatunku przybývające z północy i wschodu Europy. Odróżnienie „naszych” gawronów, kawek, wron, sójek, grubodziobów, czyży, sikor czy gili od tych „przyjezdnych” jest niemalże niemożliwe.

Ciekawym ptakiem, który odwiedza nas głównie zimą, a nawet czasem gniazduje w tym okresie, jest krzyżodziób świerkowy. Krzyżodzioby pojawiają się u nas najliczniej, gdy mamy duży urodzaj szyszek świerka, po których zwinie nie poruszają się podczas żerowania. Osiedlają się najchętniej w puszcach. Krzyżodzioby karmią swoje młode nasionami, które zawierają dużo tłuszczu i inne składniki odżywcze. Pozwala to tym ptakom wyprawać do nas na zimę, żeby pożywić się nasionami i owocami. A wiemy, że jest to okres panujących mrozów, silnych wiatrów i padających śniegów.

Innym naszym zimowym gościem jest gil. Nieliczne gile przebywają u nas przez cały rok jednak zdecydowana większość przylatuje do nas na zimę. Swoje gniazdo umieszczają w dobrze osłoniętym miejscu, najczęściej w krzaku jałowca lub na bocznej gałęzi świerka. Gil odżywia się głównie pokarmem roślinnym, latem dodatkowo owadami i pajakami, natomiast zimą, podobnie jak inne ptaki, chętnie zjada pozo-

stające na drzewach owoce jarzębiny, a także owoce i nasiona drzew i krzewów leśnych. Jest też, choć niezbyt często, gościem w karmnikach.

I tym sposobem znaleźliśmy się przy zimowych gościach naszych karmników. Kowalik mieszkawiec lasów i parków często gości w karmnikach. W lecie odżywia się, podobnie jak dzięcioły, owadami, larwami i poczwarkami ukrytymi pod korą. Swoim ostrym dziobem potrafi odłupać korę, aby dostać się do smacznego kaski a także rozłupywać nasiona. W zimie kowalik zjada różne nasiona, szczególnie oleiste np. ziarna słonecznika, ale chętnie zjada również słoninę.

Karmniki często odwiedzają dzięcioły. Te ciekawe ptaki – leśni kowale w lecie odżywiają się owadami, ich larwami i poczwarkami wyszukiwanymi pod korą, ale także mrówkami. Chętnie zjadają również nasiona drzew szpilkowych, szczególnie sosny, jak również świerka, wydzielając je z szyszek umieszczonych w specjalnych szczelinach kory lub rozwidleniach gałęzi, w tzw. „kuźniach”. Na jesieni rozłupują orzechy włoskie.

Następnym karmnikowym gościem są sikory. W ciepłe dni lata i jesieni strzegą naszych drzew przed szkodnikami i zimą, kiedy o pokarm trudniej możemy się im odwdziżyć. Dlatego dobrze jest w zimie podkarmić je i przyzwyczaić do miejsca zdobywania pokarmu, by potem w lecie chętnie przebywały w naszej okolicy i redukowały skutecznie liczbę szkodników. Do karmnika najczęściej przyla-

tuje sikora bogatka, sikora modra czyli pospolita modraszka oraz sikora uboga nazywana również mniszka lub szarytką. W zimie sikory zjadają różne nasiona, a w karmniku chętnie korzystają z zawieszonych słoniny.

Najliczniej do karmnika zlatują wróble. Pospolity wróbel domowy i mazurek, przy czym mazurek jest liczniejszy w Polsce południowej. Obydwa gatunki są do siebie bardzo podobne i na pierwszy rzut oka trudne do odróżnienia. Są wszystkożerne tak w czasie lata jak i w zimie. Chętnie zjadają również słoninę, konkurując w tym z sikorami. Podobnie jak i sikory przyzwyczajają się do karmienia i cierpliwie czekają na smaczołki a potrafią się nawet o nie dopominać stukając o określonej porze w okno albo czyniąc harmider na gałęziach.

Do karmnika zlatują również kosy. Są one bardzo łatwe do zaobserwowania przez cały rok, bowiem są stałymi mieszkańcami miast. Te piękne ptaki w zimie najchętniej zjadają owoce – jabłka i gruszki. Osobniki żyjące w miastach zbierają resztki wyrzucone przez człowieka.

Największymi ptakami, często odwiedzającymi karmniki, jak również szukającymi pożywienia na śmietnikach i w pobliżu siedzib ludzkich są ptaki krukowate – gawrony, kawki i sroki a ostatnio także coraz bardziej pospolite wrony siwe. Wszystkie one żywią się ►



Wróbel mazurek



Kto jest na fotografii?

Zwracamy się o pomoc do Czytelników Dukli.pl w rozpoznaniu mężczyzn na zdjęciu. Wiadomo, że byli mieszkańcami Gór Iwilewskich. Zdjęcie ze zbiorów kolekcjonera Wiesława Kopczyka.

red

► odpadkami spożywczymi wyrzuconymi przez człowieka, ale odwiedzają również karmniki, przepędzając z nich mniejsze ptaki. Poza okresem zimowym chętnie zjadają owady, gryzonie a nawet polują na młode zające.

Ciekawym ptakiem jest gawron, bowiem osobniki zimowe przylatują do nas z północy Europy i z Syberii natomiast nasze odleciały w cieplejsze rejony. Są, więc „zimowe” gawrony przybyszami. Między innymi, dlatego mniej boją się ludzi, bowiem na terenach gdzie spędzają lato mają z nimi znacznie rzadszy kontakt.

W każdym karmniku może pojawić się jakiś gatunek osobliwy, rzadki czy nietypowy. Wszystkie one liczą na naszą pomoc w przetrwaniu zimy. Należy jednak pamiętać, iż nie należy rozpoczynać dokarmiania ptaków, jeśli nie będziemy w stanie ro-

bić tego systematycznie przez całą zimą. Ptak przyzwyczajony do dokarmiania często rezygnuje z samodzielnego poszukiwania pokarmu licząc na zawartość karmnika. Może się to skończyć dla niego fatalnie. Ponadto pokarm w karmniku nie może być stary, spleśniały czy skwaśniały. Nie może również zawierać soli i innych środków konserwujących. Wywieszona słonina musi być surowa i świeża, nie może być ani solona ani wędzona. Najpewniejszym pożywieniem, oprócz słoniny, są różne ziarna lub pokarm dla ptaków zakupiony w sklepie zoologicznym. Wszystkie produkty powinno się podawać w ilościach niewielkich, żeby się nie psuły, albo nie zamarzały.

Po przetrwaniu zimy ptaki odwdzięczą się nam za pomoc pięknym śpiewem

CH

OGŁOSZENIA

Z posiedzenia Rady Miejskiej w Dukli

30 października 2013 roku w Urzędzie Miejskim w Dukli miała miejsce kolejna XL sesja Rady Miejskiej w Dukli. W sesji udział wzięli następujący radni: Artur Paczkowski, Jan Dembiczak, Andrzej Dziedzic, Jan Marszał, Waldemar Patla, Andrzej Kędra, Tomasz Węgrzyn, Władysław Boczar, Łukasz Piróg, Bogusław Karkoszka, Bohdan Gocz, Krzysztof Woźniak, Halina Pietruś, Agnieszka Dembiczak i Teresa Belcik.

Ponadto w sesji udział wzięli: Burmistrz Dukli - Marek Górak, Zastępca Burmistrza - Andrzej Bytnar, Sekretarz Gminy - Mirosław Matyka, Skarbnik Gminy - Elżbieta Wróbel, zaproszeni goście, kierownicy jednostek organizacyjnych, sołtysi i przedstawiciele wspólnoty samorządowej.

Porządek obrad przedstawiał się następująco:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Przyjęcie protokołu z XXXIX sesji Rady Miejskiej w Dukli.
3. Zapytania i wolne wnioski.
4. Informacja Burmistrza Dukli z działalności międzysesyjnej.
5. Informacja z realizacji uchwał Rady Miejskiej w Dukli.
6. Informacja z analizy oświadczeń majątkowych radnych, kierowników jednostek organizacyjnych i pracowników samorządowych.
7. Podjęcie uchwał w sprawach:
 - a) zmiany uchwały Nr XI/57/11 Rady Miejskiej w Dukli z dnia 30 sierpnia 2011 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miejscowości Łęki Dukielskie, Wietrzno,
 - b) zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miejscowości Łęki Dukielskie, Wietrzno,
 - c) ustalenia dopłaty do wybranych taryfowych grup odbiorców usług wodociągowo-kanalizacyjnych,
 - d) określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości na terenie Gminy Dukla,
 - e) zmian w uchwale własnej w sprawie zmian w uchwale budżetowej Gminy Dukla na 2013 rok.
8. Odpowiedzi na zapytania i wnioski.
9. Oświadczenia i informacje.
10. Zamknięcie sesji.

Rada Miejska po wysłuchaniu opinii poszczególnych komisji podjęła następujące uchwały:

- w sprawie zmiany uchwały Nr XI/57/11 Rady Miejskiej w Dukli z dnia 30 sierpnia 2011 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miejscowości Łęki Dukielskie, Wietrzno. Uchwałę podjęto jednomyślnie /głosowało 12 radnych/,
- w sprawie zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miejscowości Łęki Dukielskie, Wietrzno. Uchwałę podjęto jednomyślnie /głosowało 12 radnych/,
- w sprawie ustalenia dopłaty do wybranych taryfowych grup odbiorców usług wodociągowo-kanalizacyjnych. Uchwałę podjęto jednomyślnie /głosowało 12 radnych/,
- w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości na terenie Gminy Dukla. Uchwałę podjęto jednomyślnie /głosowało 10 radnych/,
- w sprawie zmian w uchwale własnej w sprawie zmian w uchwale budżetowej Gminy Dukla. Uchwałę podjęto jednomyślnie /głosowało 12 radnych/.

Protokół i pełne teksty uchwał dostępne są na stronie internetowej: www.bip.dukla.pl

Mirosław Matyka

„Pod wiatą”

Zboiska 41, Dom Ludowy

**Pizza z pieca opalanego drewnem,
kebab, pierogi z różnym nadzieniem,
frytki, dania barowe**
na miejscu, na wynos i z dowozem.

Przy zakupie powyżej 25 zł dowóz do 5km gratis

Tel. 509 804 197

www.podwiata.cba.pl

FHU „Tech - Mal”

Dukla, Trakt Węgierski 9,



HANDEL: tel. 609130387

- farby, lakiery, kleje, narzędzia,
- artykuły pirotechniczne, amunicja akustyczna,
- dzienniki budowy, tablice budowlane,

USŁUGI: tel. 601885063

- kosztorysowanie, projekty zagospodarowania,
- szkice i rysunki do zgłoszenia robót budowlanych
- projekty i adaptacje budynków

**Ogłoszenia o zatrudnieniu
umieszczamy bezpłatnie**

Dukla.pl zamieszcza różne formy reklam. Aktualny cennik:

Moduł Format reklamy	Reklama czarno-biała na okres 6. miesięcy Cena netto w zł	Reklama czarno-biała na okres 1 miesiąca Cena netto w zł	Reklama kolorowa na okres 6. miesięcy Cena netto w zł	Reklama kolorowa na okres 1 miesiąca Cena netto w zł
A-4	250	60	600	150
1/2 A-4	150	30	300	70
1/4 A-4	75	20	150	50
1/8 A-4	30	15	100	30
1/16 A-4	20	10	75	15

Do każdej ceny netto doliczony będzie podatek VAT w wysokości 23%. Wszystkie krótkie ogłoszenia niekomercyjne, z ofertami pracy lub osób poszukujących pracy umieszczane są w Dukielskim Przeglądzie Samorządowym nieodpłatnie. Cennik reklamy obowiązuje również w odniesieniu do strony internetowej.

Sprzedam działki budowlane na terenie Dukli

o powierzchni: 8a, 9a, 17a.

Cena do uzgodnienia.

Kontakt: 730 010 078

Sprzedam działki rolne w Równem i Cergowej

oraz dużą działkę w Barwinku
z przeznaczeniem na działkę
rolną lub rekreacyjną.

Kontakt 609 939 572 lub 505 418 174

SPRZEDAŻ!

CZOSNEK Z WŁASNEJ PLANTACJI

DUKLA RYNEK 5
(SKLEP WYPOSAŻENIE WNĘTRZ)

TEL. 605 363 649



W pasiece

Dobra i zła fermentacja

Amatorzy miodu mogą spotkać się z zjawiskiem fermentacji ulubionego produktu pszczelego. Niepożądaną na ogół zjawisko inicjują drożdże, czyli grzyby jednokomórkowe, zamieniające cukry proste na alkohol i dwutlenek węgla. Pszczoły zabezpieczają swój produkt przed fermentacją usuwając z niego nadmiar wody. Uważa się, że miód dojrzały winien mieć nie więcej niż 20 % wody. Oczywiście lepiej jest jak ma jej mniej. Ponadto zamykają szczelnie miód w komór-

kach plastra, wieczkiem, zwanym zasklepem. Miód najczęściej fermentuje po jego skryzalizowaniu. Kiedy nie jest przechowywany w odpowiednim miejscu, to znaczy w pomieszczeniu o wysokiej wilgotności. Miód jako produkt higroskopijny „pobrać” wodę z otoczenia i wtedy następuje rozrzedzenie wierzchniej warstwy miodu. Należy pamiętać, że przy zawartości wody w miodzie powyżej 20% już jedna komórka drożdżowa może spowodować fermentację. Na

ogół drożdże powodujące fermentację w miodzie są osmo-filne, czyli zdolne do rozwoju przy dużych stężeniach cukru. Miód fermentujący ma specyficzny zapach i zaczyna się pieniać. Spienienie miodu powoduje wydzielający się dwutlenek węgla, pojawiający się w wyniku fermentacji, o czym pisano wyżej. Nie dokręcenie przykrywk słoika już może spowodować zwiększenie zawartości wody w miodzie i rozpoczęcie fermentacji. Optymalna temperatura rozwoju drożdży mieści się pomiędzy 11°C a 21°C. Chcąc uchronić miód przed fermentacją należy go przechowywać w temperaturze

do 10°C lub powyżej 27°C. Można także zastosować zabieg podniesienia temperatury miodu do około 77°C na kilka minut i nagle schłodzenie do temperatury około 38°C. Spowoduje to obumarzenie wszystkich drożdży.

Fermentacja miodu jest zjawiskiem pożądanym w miodosytnictwie, czyli sztuce produkcji miodów pitnych. Są one uznawane za napoje szlachetne. W ich produkcji robi się na ogół odwrotnie niż napisano wyżej. Specjalnie rozrzedza się miód i szczepi drożdżami co ułatwia im zainicjowanie procesu fermentacji. Nastaw należy przechowywać początkowo w temperaturze do 27°C. Tak następuje rozpoczęcie fermentacji burzliwej. W kolejnym etapie obniża się temperaturę do około 15°C i w niej przechowuje się nastaw kilka miesięcy. Potem przelewa się miód pitny do innych pojemników i poddaje fermentacji utajonej, która trwa od roku do nawet pięciu lat, w zależności od tego jaki rodzaj napoju chcemy mieć.

Miody pitne to wspaniały i krzepiący napój na długie mroźne zimowe wieczory. Godny polecenia osobom, które cenią sobie walory smakowe spożywanych trunków.

Wszystkim pszczelarzom, miłośnikom pszczół i smakoszom produktów pszczelich Koło Pszczelarzy w Dukli składa najserdeczniejsze życzenie zdrowych i spokojnych Świąt Bożego Narodzenia oraz wszelkiej pomyślności w Nowym 2014 Roku.

Witold Puz

Koło Pszczelarzy w Dukli
WZP w Rzeszowie



W krainie rondla i patelni

Zwracamy się z prośbą o przysyłanie na adres redakcji przepisów kulinarnych.

Z góry serdecznie dziękujemy. Dla osoby, która w ciągu roku przysłała do redakcji największą ilość przepisów przewidziana jest nagroda.

Przepisy można przysyłać na adres:

Urząd Gminy Dukla -DPS, 38-450 Dukla, ul. Trakt Węgierski 11

lub na adres internetowy dps@dukla.pl z dopiskiem „Kącik kulinarny”

Święta już tuż tuż... Niektóre panie domu przygotowują się do wypieków, inne ciasta zamawiają, czy też kupują w cukierni. Ponieważ Święta Bożego Narodzenia kojarzą się nam z ciastami z makiem i orzechami, dzisiaj podajemy przepis babci Rozali pani Zdzisi na ciastka orzechowe.

Ciastka orzechowe kule

Składniki:

- 75 dag mąki,
- 25 dag tłuszczu,
- 6 żółtek,
- 25 dag cukru,
- zapach migdałowy,
- 2 łyżki śmietany,
- 40 dag siekanych orzechów.

Wykonanie:

Żółtka utrzeć z cukrem, dodać mąkę i pozostałe składniki, wymieszać i wyrobić gładkie ciasto. Uformować kulki wielkości włoskiego orzecha. Delikatnie spłaszczyć palcem każdą kulkę, smarować białkiem i maczać w cukrze z orzechami. Piec jak kruche ciasto w gorącym piekarniku.

S m a c z n e g o !



W kąciku łowieckim drukujemy humor, satyrę, przysłowia i prawdziwe zdarzenia, z którymi winni zapoznać się myśliwi, kandydaci na myśliwych oraz nasi przyjaciele.



Motto:

Proszę wybaczyć, że z końcem roku 2013 pozwolę sobie na motto Okręgu Krośnieńskiego:

*Te pary zwierząt główne i patriarchalne,
Ukryte w jadrze puszczy, światu niewidzialne,
Dzieci swe ślą dla osad za granicę lasu,
A sami we stolicy używają wczasu (...)*
fragment „Pana Tadeusza” Adama Mickiewicza

Szanowni koledzy myśliwi, nasi przyjaciele i wszyscy, którym dobro łowiectwa i ekologii leży na sercu. Pragnę wszystkim podziękować za czytanie naszego kącika, w którym starałem się przedstawiać sprawy związane z naszą pracą, ze współpracą z ekologami, młodzieżą szkolną. Pragnę z tego miejsca podziękować Zarządowi naszego Koła, a szczególnie kol. prezesowi Zdzisławowi Dudzicowi jak i łowczemu Okręgowej Rady Łowiec-

kiej kol. Januszowi Kowalewskiemu za udzielane nam rady, które pomagają nam w naszej działalności. Jeszcze raz dziękuję i naszym wrogom, którzy uważają, że myśliwi to tylko ci, którzy zabijają zwierzynę a nie zwracają uwagi na ochronę naszych pól i upraw, które są dziełem pracy ich rąk.

Bardzo dziękuję wszystkim, którzy uczestniczyli w naszej celebrowanej mszy świętej hubertowskiej, która w tym roku odbyła się 10 listopada

2013 roku o godz. 8.00 na Puśtelni św. Jana z Dukli.

Dziękuję wszystkim myśliwym za aktywne zaangażowanie się w budowę naszego domku, a zwłaszcza całemu Zarządowi i pozostałym członkom Komitetu budowy, którzy nie szczędzili swoich sił i czasu w podejmowanych pracach.

Zwracam się do wszystkich innych organizacji tak rządowych jak i osób prywatnych do dobrowolnego wpłacania pewnych kwot na konto budowy domku naszego Koła nr 76 8642 1096 2010 9600 0202 0001. Darczyńcy zostaną wpisani do księgi pamiątkowej i umieszczeni na specjalnej tablicy.

Kiedy mówimy o tradycjach i zwyczajach łowieckich bardzo często myślimy o sygnałach, ceremonii wręczenia złomu, układania pokotu, czy też polowaniu hubertowskim. Często są one wspólne dla wielu europejskich nacji i stanowią o jedności kulturowej myśliwych naszego kontynentu. Często zapominamy o kulturotwórczej roli polskiego łowiectwa.

Równocześnie pragnę przypomnieć, że 3 listopada, o czym już wielokrotnie pisałem, obchodzi swoje święto patron myśliwych i leśników, strzelców, sportowców, matematyków i kuśnierzy św. Hubert, który urodził się w 655 roku w Gaskonii a zmarł w Liege w Belgii. Jego życiorys powinny znać ww. grupy, nazwijmy „zawody” wówczas dzień jego święta miałby większe znaczenie.

Julian Ejsmond napisał (U źródeł łowiectwa):

*Zimna śnieżna baśń.
Biała bajka lodowej epoki.
Świat skamieniał w mroźnym bezruchu
Puszcze zastygły pod śmiertelnym całunem.
Łodowce tchnieniem śmierci*

owiało dziecięcą jeszcze ludzkość.

*Chłód i głód zajął do jaskiń.
Myślistwo zachowało jednak człowieka przy życiu.*

*Okryło go futrem, nakarmiło mięsem dzikiego zwierza
I ochroniło przed krwawą dra-
pieżnością potworów leśnych.*

O łowiectwie i jego historii można by pisać prace naukowe, tyle jest materiałów. Zachęcam do tego myśliwych jak i osoby, którym dobro łowiectwa i ekologii leżą na sercu. Nadchodzą długie zimowe wieczory zachęcam zatem do poznawania kultury łowieckiej, jej historii, życiorysu św. Huberta, kulturoznawczej roli łowiectwa, etyki i języka łowieckiego, sygnałów, zwyczajów i ceremonii, tradycji polowań a co najważniejsze ekologii oraz przesądów.

Kilka słów o łowiectwie w odrodzonej Polsce tj. po roku 1918. Powstaje w tym czasie w Poznaniu, Polski Związek Myśliwych, w Warszawie Polskie Towarzystwo Łowieckie a we Lwowie Galicyjskie Towarzystwo Łowieckie. Dopiero w 1923 roku powstaje Naczelny Związek Łowiectwa a 9 lipca utworzono w Warszawie Centralny Związek Polskich Stowarzyszeń Łowieckich, aby wreszcie w roku 1936 przyjąć funkcjonujący do dziś Polski Związek Łowiecki.

Wracam do naszych polowań, które jak już wspomniałem rozpoczęto 10.XI. uroczystą mszą świętą i już mamy ich rezultaty.

Zbliżają się Święta Bożego Narodzenia i znowu będą mieć miejsca polowania wigilijne a raczej spotkania braci myśliwskiej, którym będzie towarzyszyć składanie życzeń pomyślności w Nowym 2014 Roku.

Niech nowo narodzony Chrystus dodaje nam sił i zdrowia w realizacji zaplanowanych poczynąń.

**Z koleżeńskim pozdrowieniem
Darz Bór
w Nowym 2014 Roku**

Uśmiechnij się!

- Z czego byś zrezygnował- pyta myśliwy swego kolegę - z wina czy z kobiet?
- To zależy od rocznika.
* * *

- Wyobraź sobie – mówi kolega do kolegi- jadąc na polowanie zapomniałem zabrać broni
- Kiedy to spostrzegłeś?
- W momencie gdy wręczałem żonie upolowanego zająca.
* * *

Sędzia pyta myśliwego jako oskarżonego:
- Dlaczego pan pobił swoją żonę?
- Bo mnie zdradzała z sąsiadem.
- Dowody - żąda sędzia
- Słusznie, proszę wysokiego sądu, do wody z takim drańcem.
* * *

Myśliwy przychodzi do księgarni:
- Czy dostanę książkę „Mężczyzna panem domu”
- Niestety nasza księgarnia nie prowadzi bajek
* * *

Myśliwy pyta kolegę :
- Czym różni się morze od żony?
- Morze ma tysiąc bałwanów a żona tylko jednego.
* * *

Żona do męża myśliwego:
- Jak ci smakował dzisiejszy obiad?
- Czy musisz znowu szukać pretekstu do kłótni.
* * *

Młoda dziewczyna do swojego adoratora myśliwego:
- Nie licz na żadne pieszczoty przed ślubem...
- No szkoda, ale jak tylko wyjdiesz za mąż, to mnie szybko powiadom.

P.S. Serdecznie dziękuję koledze podłowczemu J. Grochowskiemu za zamieszczanie w internecie, na bieżąco, spraw związanych z działalnością naszego Koła.

**Opracował honorowy Członek
Koła Łowieckiego „Rogacz”
w Dukli Fryderyk Krówka**

Dukla wczoraj i dziś

Redakcja Dukla.pl kontynuuje cykl „Dukla – wczoraj i dziś”, w którym pokazujemy jak Dukla zmieniała się w ciągu lat. Czytelników, którzy dysponują starymi zdjęciami Dukli i chcą się podzielić tym z innymi, zapraszamy do redakcji. Zdjęcia zeskanujemy i będziemy wykorzystywać w kolejnych numerach gazety. Dla zobrazowania zmian pokazujemy zdjęcie danego miejsca w Dukli z chwili obecnej. Za każde dostarczone zdjęcie przewidujemy nagrody książkowe. Serdecznie zapraszamy do współpracy!

Redakcja



Północno-zachodnia część rynku - 1976 r.



Północno-zachodnia część rynku - 2013 r.

Złota myśl :)

„Dużo ludzi nie wie, co zrobić z czasem. Czas nie ma z ludźmi tego kłopotu.”

(Magdalena Samozwaniec)



Fot: St. Lis
Ołtarzyk myśliwych. Ufundowali kol. W. Rączka, L. Krakowiecki, M. Małyga
Niech św. Jan i św. Hubert im to wynagrodzi. Zrobiony jest nie tylko ołtarzyk ale i świeczniki i podstawa pod mszał - wszystko z poroża jeleni.

Gotówka migiem na leciutkie 8% !

Kredyt gotówkowy na 8%

by marzenia z głową w chmurach,
spełniały się jak przyziemne potrzeby.



INFO: 801 372 772

www.pbsbank.pl

Bank młody od pokoleń

PBSbank
Podkarpacki Bank Spółdzielczy

Warunki dotyczą kredytu do kwoty 3000 zł z maksymalnym okresem kredytowania 12 miesięcy. RRSO na dzień 10 kwietnia 2013 r. dla reprezentatywnego przykładu wynosi 11,43% dla całkowitej kwoty kredytu 2000 zł, spłacanej w 12 ratach kapitałowo - odsetkowych (malejące saldo) - 179,48 zł. Stopa oprocentowania kredytu 8% w stosunku rocznym. Całkowita kwota do zapłaty wynosi 2117,01 zł w tym odsetki - 87,01 zł i prowizja - 30 zł.

Oddział w Dukli informuje, że od maja 2013 roku placówka będzie nieczynna w soboty. Zapraszamy do korzystania z bankomatu przy ulicy Słowackiej 22 (Market Biedronka).